

# Brat Nerona

## pracował w... „Gazecie“

Olbrzymim powodzeniem cieszy się występujący gościnnie w Poznaniu Teatr Narodowy z Warszawy. Trudno dziwić się nadkompletem na widowni Opery, gdzie wystawiany jest „Brytanik” Racine’a, skoro w sztuce tej oglądamy i słuchamy takich sław sceny polskiej jak Irena Eichlerowa, Mieczysław Milecki, Ignacy Gogolewski, Igor Śmiałowski. Tytułową rolę kreuje b. mieszkaniec Poznania i pracownik... „Gazety Poznańskiej” Józef Łotysz. W antrakcie udało nam się przeprowadzić z „Brytanikiem” błyskawiczny wywiad.

— Jak to się stało, że zdradziłeś dziennikarstwo dla teatru?

— Zdecydował o tym przypadek. Namówiono mnie, abym stanął do egzaminu eliminacyjnego do Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej. No i udało się. Teraz pracuję w teatrze pod kierownictwem dyr. Kazimierza Dejmka. Jednak z lezką w oku wspominam swoją pracę w dziennikarstwie.

— W jakiej roli czujesz się lepiej, dziennikarza czy aktora?

— Bezprzecznie w roli aktora. Mam bowiem do czynienia ze świetnymi tekstami świetnych autorów. Teksty te są gotowe, tymczasem pracując w redakcji musiałem sam tworzyć teksty artykułów i to nie zawsze najlepszych.